

# ReTo, Minotaur

Re re ReTo on the stage, chcę wypchany portfel mieć  
W biegu się nie potknę lecz Cię potknę wnet i pojmięsz że  
To OVRec, jak Boga pięść, Ty pokaż się jak dostać chcesz  
I zobacz mnie, mam w oczach gniew i pożar nim rozpalam, damn  
Z nikim się nie ścigam, daję ogień, rap bangla  
Ty chcesz zdażyć przed Panem Bogiem; Krall Hanna  
MCs schodzą z drogi, jestem Minotaurem gry  
I biorę ich na rogi które dorobiła była mi  
Pie\*dole to synek co mówią na blokach  
Jakbym pie\*dolił dziewczynę którą Ty Tak strasznie kochasz  
Wiem to, nie przegram, propsy? Mam je stale  
ReTo Burneika – stary, ku\*wa ale doje\*aleś  
Dla Ciebie jestem za mocny, dorośnij, jak wjadę z nutą  
O takiej sile jednostki nie pomyślał nawet Niuton  
Jak wjadę to się zesrasz, przykro Ci żeś dupa  
Mama mówiła „Igor nie ćpaj”, Igor nie posłuchał  
Dawałem w nos, gdy miałem sos, nie miałem go to lipa w ch\*j  
Raz leciał koks, raz mefedron i czułem się jak Lucky Luke  
Trening czyni mistrza i dorównać mi to trudno  
Bo teraz takie koksy jak Ty to ku\*wa wciągają dupą  
I latam między bitami, laski chcą bym dawał f\*uta  
Twoja panna jak origami – ku\*wa, nie lada sztuka  
Jesteś kotem to muszę przyznać  
Bo ku\*wa przy Tobie czuję się jak satanista  
Pie\*dole sen, rozpędzam się, i teraz mknę jak TGV  
Wlatuję w net, jak prawy sierp naprawić grę by z głowy mieć  
Ten pie\*dolony chłam, mów do mnie Pan, agresji nie brak  
Z Twą dupą mam niepowtarzalny stan; Alexis Texas

Obudziłem Minotaura, czym jest przy Nim Twoja armia?  
Ślady kopyt, szczęki zbroi, dziś wyruszam z nim na Olimp  
ReTo on the stage... Minotaur!

Łapię się za głowę, MCs za wychodek mają studio  
Wchodzą i wychodzą a zostaje tylko gówno  
Mam super moc, to super flow i nie tęgą minę, God damn  
Pytają wciąż co Cię ugryzło ziom; Peter Parker  
Jestem jak dynamit i dymać cip już mi wystarczy  
Odkąd wszedłem do rap gry mam ich ku\*wa po kokardki  
Żaden ze mnie Magik, Zeus – ziom, nie jestem Bogiem  
Ja jestem jak Prometeusz, na trackach daję wam ogień  
Co za spedałona rap gra, na Olimpie głos się niesie  
Że dopiero będzie skandal kiedy Diox będzie w Hadesie  
Nie ma się co pie\*dolić, trzeba spuścić wpie\*dol tym  
Przez których ja muszę nosić pie\*dolone piętno ich  
Robisz z muzyki sobie jaja? Ku\*wa, nieodzownie wiem  
Jak nic to jaja ziom, bo to do ch\*ja nie podobne jest  
Ty płac mi hajs za feat, jak chcesz ode mnie feat  
A jak jesteś z tych cip, to nie dostaniesz nic  
Nas, raperów w Polsce aktualnie mają za debili  
I jak sprawdzam se co nowsze to wcale mnie to nie dziwi  
Nie mów Jezu Chryste, bo ja w cierpieniu być nie chcę z wami  
Kim ja ku\*wa jestem żebym musiał za was cierpieć rany  
Daj majka tu, zabierz go tym z SLU  
Umarł król niech żyje król, niech dinotopię strzeli ch\*j  
Szacunek mam do weteranów  
Szacunku brak jak je\*iesz fanów  
Jak rapy grasz dwadzieścia lat, bez żadnych zmian  
To ch\*j Ci w anus  
Tępy newschoolowcu też lepiej oddaj żesz majka  
Twój rap o dupę potłuc, a przecież morda nie szklanka, nie?  
I łapię wdech, dziwko please  
Wyprzedzam grę; Need for speed

Obudziłem Minotaura, czym jest przy Nim Twoja armia?  
Ślady kopyt, szczęki zbroi, dziś wyruszam z nim na Olimp  
ReTo on the stage... Minotaur!